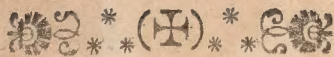


705  
1778  
Warum



IN NOMINE DOMINI.

30709/6  
BIBLIOTHECA  
VNIU. IAGELL  
CRACOVIANENSIS

# J N F O R M A C Y A

Względem oddawania Jch-Mćoiw Panow Młodych  
zaczego Urodzenia, do Kollegium *Nobilium*  
Warszawskiego, *Scholarum Piarum*.

**D**Obrą Edukacyą dać młodym, y onych formować na zgodnych Kościołowi y Oyczyźnie Ludzi, jest to naywiększe dobrodziejstwo, które kochający Rodzice świadczyć Dzieciom swoim mogą. Ze zaś bardzo trudna rzecz jest, d bierać zdolne y sposobne Subjekta do pilnowania, uczenia, y edukowania młodych Panow, przeto żeby łatwiej tey tak wielkiej kóło nich zabawie y przyślusdze wystarczyć, na to w Cudzoziemskich Państwach, są wynalezione y wzbudzone Kollegia prywatne, gdzie samych zaczego y godnego urodzenia młodych kilkudziesiąt, mniey lub więcey, Kawalerow zebrawszy, onych w boiaźni Bóży, y naukach, ludzie przyśtoyni y pilni edukują. Nie ma y Kollegium *Nobilium* Warszawskie *Scholarum Piarum*, żadney inśzey intencyi, ani nie szuka żadnego Interesu swego, tylko samey chwały Bóżej, y przyślugi potrzebnay Oyczyźnie a oraz y zacnym Rodzicom, kiedy dla ich zacnych dzieci, mieysce, dyrekcyą, y wszelką dobrą ile można, edukacyą, ochotnie im ofiaruje: mając się we wszystkim stosować do przykładu, ustaw, y zwyczajow cudzoziemskich takowych Kollegiow, á osobliwie *Collegij Nazarenj* w Rzymie, pod dyrekcyą tychże Xięży *Scholarum Piarum* zostającego.

Z niżej położonego paragrafu II. o *Expensie*, każdy zważyć ráczy iaka tu y naco potrzebna jest. Może, że nad inśze takowe mieysca iakim czciwonym złotym tu wyższa jest pensya, ale sprawiedliwie wto weyrzec trzeba, że gdzie indziey Metr tańca, y ordynaryina zapłata Doktora, y pensya generalna nie wchodzą, w tym zaś *Collegium* Tancmistrza na wszystkich y Doktora zapłata y pensya ogólną wchodzi, który jest znacny artykuł. Woli więc Kollegium, o czywiście y razem całą *expensę* położyć, niżeli mnięszym sumptem niby zachęciwszy, do większego potym pociągać. Tu tak są opisane *expensa*, że prawie nie więcey, procz odzienia y pościeli na rok, przewidować nie trzeba. Jako zaś żadna na świecie rzecz bydyć niemoże bez kosztu, tak y wygodna zacnie urodzonych młodych Panow edukacya, bez proporecyonalney, na tylu ludzi *impensy*, obeyść się niemoże. Podobno iednym mała, drugim przywiółka zdawać się bę-



dzie ta pensya, ale Kollegium, według swojego ułożenia, ani od tamtych więcej niepretenduje, ani od tych mniej kontentować się nie może.

## §. I.

### MOBILIA

#### *Każdemu z Jch Mćiow Młodych do Kollegium potrzebne.*

**P**orządki pewne, trzeba aby każdy z Jch Mćiow z domu przewidowane, lub w Warszawie sprawione, z sobą do Kollegium przywiozł, iako to: lubo jednakowego koloru y kroju, sukien wszędzie po takowych Kollegiach Panięta zażywają, co y z mniejszą expensą Rodziców dziecie się, y niepotrzebney emulacyi między młodemu umyka się okazya; iednak niżeli ten wygodny y potrzebny zwyczaj od Jch Mćiow Rodziców approbowany będzie, mogą byż suknie, iakie się komu podobają. Bielizna znaczona, Pościel, Roboczan, Pończochy, Trzewiki, lub boty Polskie, których znaczney na rok cały trzeba prowizyi; kufer, albo skrzynia iedna na suknie y rzeczy, gdyż na więcej miejsca nie będzie; sztuciec srebrny stołowy, lichtarzyk z szczypcami, miednica z nalewką na ręce, ręcznik; ferwet nowych dwanaście na dwie lecie. Obicie tylko nad łóżkiem, Parawanik koło łóżka, nie pawilon, ani kozarka. Nakrycie na stół, grzebienie.

II. Karty Geograficzne, y Książek kilkanaście, według każdego z Jch Mćiow Szkoły, których registr osobno każdemu poda się. Na które nikt nie ma mierney expensy żałować, gdyż bez książek żadną miarą nie można się uczyć: do tego te książki Kollegium żadnemu nieodbiera, ani ich zatrzymuje dla siebie, ale ie iak własne JMć Młodzi z sobą na dalsze swoje używanie biorą, y na zawsze służyć im mogą, iako y wszystkie *mobilia*, (procz ferwet,) wyjeżdżając z Kollegium, każdy odbierze, onych *Collegio* niezoftawiając.

III. Pierwszy raz oddając kogo do Kollegium ten raz ieden, od iednego *entrée* iak zowią, to iest *wnieście*, na domowe w Kollegium dla każdego z osobna y dla wszystkich razem potrzebne *mobilia*, należy dać Czerwonych złotych: 3.

IV. Z temi wszystkimi gotowemi porządkami ma byż każdy z Jch Mćiow do Kollegium oddany, które rzeczy od Xieźda Dyrektora, któremu zlecony będzie, pod rejestrem odebrane będą, y Lokałowi oddane. Pensya oraz niżey wyrażona *anticipariwé* na każdy rok cały, ma byż wyliczona, y każdego roku *anticipariwé* przyflana, a tak wszelkiego mozofu, przykrzżenia się y kłótni, zamiast przyflugi uniknie się okazya.



## §. II EXPENSA

*Na cały rok ordynaryjna y nieuchybna od iednego  
z Jch Mciow Panow Konwiktorow.*

I. Na stoł ordynaryjny: to iest potraw dziewięć na dzień, na obiad potraw pięć lub sześć, na wieczerzą cztery lub trzy, tudzież śniadanie y podwieczerek, także frukta y wino w niekrore czasy, iako y na rekreacye extraordinaryne, na naczynia kuchenne z zapłatą kuchennym ludziom.

Na sustentacyą Dyrektorow y kilkunastu w Kollegium Professorow.

Na wikt y zapłatę Metrom Francuskiego y Niemieckiego ięzyka.

Na Metra tańca Francuskiego.

Na Lokaiow domowych Collegij z drugimi płacąc.

Na stancyą.

Na dzicwo do piecow y do kuchni z zapłatą strożom.

Na bieliznę stołową, pośmiski, talerze, farturki, izkło, Kredenczerza.

Na świeće, lampy na noc, mydło na ręce.

Na papier, inkaust, piora, &c.

Na Oratorium.

Na Teatrum ordynaryjne coroczne.

Na balwierza.

Na Doktora ordynaryjne wizyty: lecz nie na żadną extraordinaryną długą chorobę.

Na wygody w chorobach, herbatę, cukier, potrawy osobne, &c.

Na gry do zabawy.

Na gazety cotygodniowe Polskie y Francuskie.

Na fartyana do drzwi, y na tego co godzin pilnuie. &c. &c. &c.

*Na to wszystko czerwonych złotych*

80.

II. Uwagażąc co w ten regestr wchodzi, w Kollegium bez żadney fundacyi tak na Professorow iako y na konserwacyą fabryki otwartym, nikomu ta pensya zdawać się nie będzie zbyteczna: gdyż z Dyrektorem y usługą Panię iedno na mieście wygodnie trzymając, więcey dobrze expensa wyniesie, Metrow y wielu nauk y rzeczy, które są wyżej, nie rachując.

III. Oprocz wzwyż wyrażoney expensy, na pracę, na naprawki chust y sukien, na boty, trzewiki, pończochy, na puder y pomadę, na listy z pocztą &c. y tym podobne, nieuchronne expensy, wolno Jch Mciom Rodzicom zostawić pieniądze u kogo się podoba w mieście, lub też jeżeli im się zda, u X. Rektora, a żadną miarą nie u Paniąt. Osobliwie zaś na sprawowanie nowych sukien, lub innych porządkow, nigdy Jch Mciom młodym do rąk nie mają być przysyłane pieniądze, tak dla nie experyencyi, y zawsze szkody w ich kupnachs, iako y dla nie potrzebnych im dystrakcyi y biegania.



IV. Apteki osobny rejestr na końcu roku podany będzie, tym którzyby  
icy potrzebowali. Doktor także y Cyrulik, za jaką *extraordynaryną* długą  
( waruły Boże ) chorobę, ma być osobno płacony.

V. O karcie nie się w *expensie* nie namienilo, są jednak takie okazy, e,  
gdzie kareta jest każdemu nieuchybnie potrzebna; Jako, raz y drugi iechać na  
Pokoje, albo prezentować się komu z Państwa, na Sejsycie podczas Scymow, po  
Doktora, y tym podobne. Za tym Kollegium *Nobilium*, na niektóre takie usłu-  
gi y interese, musi trzymać tym czasem, przynajmniej jedną Karetę: na któ-  
rą kto zostawi Czer: zło: 3. będzie miał w zwyż wyrażonych potrzebach wygo-  
de, według proporcji zapłaty.

### §. III. N A U K I.

W Zgłędem nauk, to się krótko wyraża: uczyć się będą Jch Mość Mło-  
dzi za pomocą Bożą, sentymentow naprzód Jch Urodzenia go-  
dnych, do Religij y wszystkich powinności ku BOGU y Ojczyźnie należących;  
przy tym Łacińskiego języka, Geografij, *Compendia* albo zebrania Historyi Uni-  
wersalney, Świętey, y różnych Krolestw, osobliwie wieku terażniejszego y Pol-  
skiej; Języka Francuskiego, Niemieckiego, Elokweney w Mowach y Listach,  
explicacyi Autorow, zrozumienia y zażycia różnych Książek, Geometrii y in-  
szych części Matematyki, Filozofii takiey iaka Kawalerom jest potrzebna, poży-  
teczna, y ciekawa. Do Theologii, *Jus Patrium*, kto zechce, aplikowany będzie.  
Naturalnie zaś, na to wszystko czasu potrzeba, ani po roku iednym, lub drugim,  
ani nad lata y pojętność, doskonałości po żadnym wyciągać nie można. JMć  
Rodzice, z których wielu się skarżą, że nie wiedzą co z młodemi, ze Szkół ich  
wziawszy czynić, kiedy zechcą, aby się uczyli, *Jus Patrium Civile*, *Jus Gentium*,  
po Filozofii nie mogą im pożyteczniey lat młodych strawić, ani roku na to iedne-  
go lub drugiego y dalszey *expensy* żałować.

II. Ktoby sobie życzył inszych osobnych Metrow, do swoich Synow, iako to do  
*Architektury Civilem & Militarem*, do rysunku, która zabawa jest godna Kawa-  
lerow, y potrzebna, y do innych podobnych Sciency; do Języka Włoskie-  
go, do iehżdzenia na koniu, sztuki tak Kawalerom potrzebney a w cudzych Kra-  
iach daleko kosztownieyszey; do Munstry, do Fektowania, do instrumentu iakie-  
go? osobno z takowemi Metrami godzić się ma, a na nich ugodzone pieniądze al-  
bo w Kollegium albo u kogo się podoba, byle nie u młodych, zostawić.

### §. IV. Z W Y C Z A I E

Niektore Collegij *Nobilium* potrzebne do wiadomości  
Jch Mćiom Rodzicom.

I. W Dni y godziny do nauk naznaczone Jch Mość Panowie Młodzi wy-  
ieżdżać nie będą. Wracać się zaś zawżze mają lecie naydaley na sie-  
dmą.



dma, zimie naydaley na piątą godzinę do Kollegium, ani *extra Collegium* spać, albo dłużej się w noc bawić, ani na żadne kompanie wieczorne, na Komedye, na wieczery, &c. zostać nigdy nikomu pozwolono nie będzie. W którym to punkcie o dochowanie *Collegio* tego bardzo potrzebnego zwyczaju, samych JchMściow za-  
 enych Rodziców uprasza Kollegium. Z strony Komedyi, Oper, &c. na Theatrum Krolewskim przy przytomności Dworu, żadnemu z JchMściow Panow Konwiktorow, osobno z nikim bydź na nich, Kollegium pozwolić nie może; bo to porządek wewnętrzny y czas do rozłożonych lekcyi psuć, y wielu inkonweniencyi, czekania z bramą, y ze stołem, mierzchłego spania, a potem wstawiania, pomieszania godzin, często y niezdrowia, zelozy między młodemi &c. jest przyczyną. Dlatego, iednym pozwoliwszy, jest to zawsze dla drugich ustawiczna z opuszczeniem nauk tentacya, ktorzy iedni drugich przykłady widząc nietylko Rodziców ale y krewnych, lub przyjaciół prosić skrycie y nasadzać zwykli otaki wyiażdżki, bawienie się nocne, z wielkim umartwieniem y nieuspokoieniem *Collegij*. Atoli iednak, że czasem widzenie tych rzeczy nie szkodzi, y czas do tego potrzebny Kollegium upatrzeć może, Rektor ciekawości młodych zadofyc czyniąc, razem wszystkich JchMściow PP. Konwiktorow na dwie, czy trzy, czy więcej części podzieliwszy, y o mieysca dla nich postarawszy się, posyłać będzie do Sali Krolewskiej, w czasy od siebie naznaczone y porządku domowego niepsuiące, y to zawsze z Dyrektorami, aby razem z nimi y wyieżdżali y powracali się.

II. Na Święta, lub kilkodziennie za Warszawę przeiażdżki, nie czyży sobie Kollegium żadną miarą, aby JchMściow Panow Młodych brano, gdyż to jest pewną okazją łatwego od ustaw *Collegij* odzwyczajenia się, ostrygnięcia w aplikacyi do nauk, y niepotrzebney wolności nabrania młodym Panom, ktorzy *in Collegio* dosyć swoich rozrywek y rekreacyi mieć będą. A lubo dla tych dopiero wyrażonych przyczyn, ktore z dłuższych domowych dystrykcyi pochodzą, Kollegium nieskończenie uprasza JchMściow Rodziców y krewnych, aby nie brali y na wakacye JchMściow Panow Konwiktorow, co już wielu przykładowo y pożytecznie czynią, atoli ci ktorzy w tym wyperśwadować sobie y uprosić się uiedadzą, mogą Jch wziąć na wakacye, ale przynajmniej nie co rok, y to z słuźnym iakiem człowiekiem, z domu własnego każdemu od JchMściow Rodziców, nie od Kollegium przydanym. Czas zaś wakacyi generalnych od Świętego Jakuba *in Julio*, do pierwszego, a naydaley do osmego dnia *Septembra*, to jest do Narodzenia Najswiętszy PANNY, naznaczony jest. Uprasza więc naprzód Kollegium wszystkich JMściow, aby za złe mieć nie raczyli tey iego proźby, żeby nieprzyśyłałi po Synow, czy Braci, czy Krewnych tu na Naukach zostających, aż na dzień 25. Lipca; potym uprasza, o wybaczenie y wyrozumienie, że chociaźby któżkolwiek wcześniej przed dniem 25. Lipca po JchMściow młodych przyśłał na wakacye, chociaźby y długim czyli krótkim czasem przed dopiero rzeczonym terminem, to okazała przyśłana, albo musi czekać w Warszawie do 25tego Lipca- albo jeżeli nie zechce czekać, próżno odiedzie. Inaczej uczynić nie może Kollegium, acz dla niecznośnego na końcu roku nauk we wszystkich inszych nieporządku, y dla wielkiego pomieszania młodych, gdy widzą wcześniej iednych



wyieżdżających, a przeto naturalnie tęsknią, y do nauk w te dni y w ten czas gust tracą, kiedy Jch Mość Młodzi naywięk(ze na końcu Szkoł dawać powinni) próby, tego, czego się przezrok uczyli, y kiedy naypilniey ostatnich tygodni y dni mie-  
liby się starać o zaszczot y pochwałę na Szkolnych zwyczajnych przed wakacy-  
ami examinach, czymby nie mało y inſze opuszczenia nadgrodzili. W takich  
zaś miejscach nie na iednego przyſyłającego intereſs, czyli czasem y niewczesny  
affect, Kollegium mieć wzgląd powinno, ale na wſzystkich pożytek y dobro. U-  
praſza zatem wſzystkich Jch Mciow DD. aby raczyli na ten bardzo potrzebny  
czasu porządek, mieć fałſzawy y ſprawiedliwy wzgląd, ile że od 25go Lipca, ieſt  
przeſzło 6. niedziel Wakacyi, co ſamo dotyc y prawie nad to ieſt tak na młodych  
rozrywkę, iako y na domową konſolacyą.

III. Lubo życzy ſobie Kollegium aby Jch Mśc Rodzice, kogokolwiek z  
Przyjacioł, lub ludzi do ſwoich intereſſow naleſżących, w Warszawie zaſzce przy-  
tomnych mie i, ktorzyby o Dzieciach Jch w Kollegium będących wiedzieli, do  
ſprawunkow dla nich naleſżeli, y ktorzy o wſzystkim ſprawiedliwą do kogo na-  
leſży dawaliby informacyą; gdyż zwyczajnie młodzi nieukontentowania ſwoie,  
z kąd inąd pochodzące okryſłać zwykli do Rodzicow, pod pretextem niewygod,  
lub złego traktowania; więc w takich okazyach, raczey na Przyjacioł ſwoich re-  
lacyą zdać ſię trzeba. Kto by iednak albo nie miał takich poufałych, ktorymby  
interessa Dzieci ſwoich zlecić mogł, lub inaczey zdałoby mu ſię dyſponować, więc  
taka wſzystkim Jch Mciom Rodzicom y intereſſującym ſię do ktoregokolwiek z  
Jch Mciow Konwiktorow, dać ſię Informacya: Ze kiedy co do odzienia naleſzy,  
wſzystko według ſwoiey woli im ſprawią y uprowadzią, procz expens wyſzey w  
Artykule drugim ſpecyfikowanych, żadnych tu na żadne prywarne potrzeby Jch-  
Mość Młodzi, pieniędzy nie potrzebują, y owszem poki ſą w tey edukacyi, mieć  
ich nie powinni. Jeſzeli iednak cale zdałoby ſię Jch Mciom Rodzicom, lub na iak-  
kie nieſpodziane małe potrzeby, lub na próbę geniuszu, (iako niektórzy Rodzi-  
ce czasem czynią) w expenſie młodych, pieniądze cokolwiek dla nich zoſtawić,  
albo przyſyłać, Kollegium, takie na to uſtawowienie, we wſzystkich innych, nie  
aylko Kollegiach, ale y Akademiach Kawalerskich zwyczajne, czyni: żeby tak-  
we pieniądze, czy oddawane czy przyſłane były do rąk Rektora, u ktorego lub  
u Xięzła Prefekta, ſzaſa z oſobnemi dla kaſżdego ſchowaniemi będzie: od ktorych  
ſamiż Jch Mość Panowie Konwiktorowie ſwe zamknięcia y klucze mieć będą,  
y bez trudności, byle za wiedzą, brać ſobie będą, regeſtryk expenſy potrzebny  
zaſzce zoſtawiając. Jnaczey wielkie inkonweniencye ztąd wynikać zwykły.  
Młodzi bowiem mając bez dependencyi pieniądze, y niemi, kiedy chcą, y iak  
chcą dyſponując, expenſy, na rzeczy mniey potrzebne, a czasem y zdrowiu ſzko-  
dzące, czynią, a włożywſzy ſię raz w expenſę, kiedy im nie ſtanie, w nadzieię  
przyſzłych poſzczazai, a przez to uczą ſię nierzetelności, y niepunktualności, nie-  
mając częſto ſpoſobu do oddania. Zkąd potym daremne narzekania, o iakiś niedo-  
zór, kiedy takich rzeczy upilnować, y dla okazyi wręku zabieć im niepodobna.  
Przeſe trzeba, żeby albo za wiedzą ſtarſzych Jch Mość Młodzi expendowali, al-  
bo naylepiey żeby żadnych a żadnych, iakoim nigdy na nic eſſencyalnego nie-  
potrzebnych, nie mieli pieniędzy.



IV. Gwoli Lokaia, dla domowego porządku niemożna inaczej, tylko żeby wszyscy Jch Mość kontentowali się usługą *à Collegio* naznaczoną: ponieważ z osobnym dla każdego Panięcia z Domu przydanym Lokaiem, nieznosna byłaby rzecz *Collegio*: gdyż naprzykład do pięćdziesiąt Paniąt, pięćdziesiąt Lokaiów mieścić niepodobna, y wielka w rządzie takich ludzi y takowey liczby ciężkość, a ztąd wielki nieporządek w Domu. We wszystkich Włoskich, y Francuskich takowych prywatnych *pro Nobilitate* Kollegiach, wysokiego Urodzenia, pierwszych Familij, y wielkich Fortun Paniętami napełnionych, żaden Pan młody, choćby naycelniejszy Domu, żadnego y iednego własnego Lokaia, sługi, ani chłopca niema, ale od Lokaiów *Collegij* proporcjonalnie do liczby Panów naznaczonych, wszelką mają usługę: czego świadkami są, tak wielu zacnych Panów w Polsce, którzy się *in Collegijs privatis*, we Włoszech, lub Francyi edukowali, żadnego y oni *in Collegio* Lokaia nie mając. W Polsce samey Domow wielkich Damom młodym, po Klasztorach żadney własney niedopuszczają służebny, tym czasem mają w usługach wygodę, bez żadncy z Doma asystencyi. Wszakże młodemu Panięciu, iakieykolwiek niech będzie godności, żadney w Szkołach niepotrzeba parady, usługa zaś dla nich dosyć łatwa y mała. Tym czasem od własnych u Paniąt młodych, ludzi służących, wiele y wielkich trafia się do tego okazyi, kiedy Panów młodych potajemnie, czego y dostrzedz niepodobna, poskaz, w wielu rzeczach psują, kiedy Pan młody ma komu, y po co chce, na Miasto kryjomo, rozkazać: w których inkonweniencyi wyliczanie nie wchodząc, to iest pewna, że te przymusiły Cudzoziemskie prywatne Kollegia, do tey Reguły, że żadnych własnych do żadnego Panięcia sług nie przypuszczają. Do pilnowania młodych Panów nie są potrzebni własni Lokaie w Kollegium, kto bowiem Krew swoją oddać y powierzyć staraniu *Collegij*, godzi się ufać, że na dozór y pilnowaniu onych, bez własnego domowego fidelisa, cale schodzić nie będzie: gdyż bezprześcannie pod oczyma Dyrektorów swoich Panowie młodzi zostawać będą. Rzeczy zaś znanym y wiernie służącym, *à Collegio* przydanym ludziom, oddane będą. Zatem każdemu Panięciu naznaczona będzie usługa potrzebna, przez Lokaiów *Collegij*, inszych Kollegium z nikim przyjąć sobie nie życzy. Jeżeli zaś Jch Mość Rodzice, koniecznie życzyli sobie czelaka służącego przydać, chociaż to iest z bardzo wielką ciężkością *Collegio*, tym czasem się dysymuluie, aż do wprowadzenia lepszego porządku; ale taki osobny służący, ani miejsca, ani wikt w Kollegium mieć żadną miarą nie może, lecz strawne brać powinien. Ktore to pieniądze na strawne, iako też na suknie, lub suchednit takowemu służącemu, mają być oddane oraz z pieniędzmi od Panięcia, na ręce Rektora, y człowieka takowy, od Rodziców przydany, ma być płacony z rąk Rektora, y wewszystkim od niego dependować. Taki zaś człowiek przydany, blisko gdzie w gospodzie lokowany będzie: Ani ma być młody chłopiec, ani Pokoiowy, ani Pachofek, ale albo Kamerdyner, albo sługa stuszny, albo przynajmniej Lokay. Choćby zaś kto miał swego czelaka, cale *Collegio* niepotrzebnego, to iednak na Lokaia *Collegij* płaćć będzie: ponieważ iest wielu inszych w Kollegium służących, bez których usługi żaden Konwiktor obcyć się nie może, a ci nie są w expensach wawyz specyfikowanych wyrażeni.



V. Uprasza ieszcze Kollegium o punktualność niezawodną, w oddawaniu *anticipativę*, to iest przy zaczęciu Roku, całej razem pensyi; ktorey niepunktualność, iakiey niewygody byłaby zawsze sprawiedliwą exkuzą. Ani z ordynaryiney Pensyi na rok ugodzoney, niema bydź nic w płaceniu odcracone, bo ponieważ zawsze przez rok cały, kilknaastu ludzi trzynać trzeba, ktorych, iako y Metrow, pensya na rok cały ugodzona będzie, ponieważ stańcy na R k cały oddana, ponieważ Kollegium, przez Rok cały, każdą rzecz, iako wyżey w regestrze iest, obrachowawszy, niewystarczyłoby mnieyszą pensyą temu, czego się podejmie: zatym bez excepcyi świąt, wakacyi, wyjazdu z Kollegium y na naydłuższy czas, y z iakieykolwiek racyi, cała wżwyż obrachowana pensya, przy zaczęciu Roku ma bydź punktualnie y nieuchybnie oddana.

IV. Prosi naostatek toż Kollegium z ufnością w rozsądku y sprawiedliwości każdego, koby na to mieysce Krew swoię oddał, żeby żadney odmiany, excepcyi y osobliwości, ktora tu bydź niemoże, niepretendował: bo te dobremu porządkowi szkodzą. Gdyż odmiana dla iednego pozwolona, pociągnęłaby za sobą y dla innych sekwele ustawicznych odmian, z ktoremi y naylepsze ustanowienie bydź trwałe niemoga. Dają się każdemu iednakowc mieszkania, (iakię teraz są ze wżzech miar przystoyne y wygodne, gdyż każdy ma osobny pókoik, w alkowie, ) iednakowa dyrekcyja, stoł, usługa, pensya, y zwyczajnie dla wżyskich, a dystrykcyja w Szkołach młodych Panów, przy urodzeniu, z samego postępku w cnocie y naukach, bydź powinna.

Insze obrządki prywatne, w zględem obyczajow, exercytacyi różnych, nauk, godzin, mieszkania, y innych uraw, y zwyczajow wewnętrznych Collegij, osobno są opisanę, iako do wiadomości samych Ich Mściow młodych należące.

*Imprimatur*  
THEODORUS  
EPISCOPUS  
Posnaniensis.